

Po Burzy

Bitamina

Twój szept to wiatr
Głaszczę mi uszy
Rano nie przestaną bać się nas

Ciepły chłód wkładam na siebie
Jak stary płaszcz

Nikt nie spojrzy na nasz cień
Nikt dzisiaj nie widzi mnie

Dziwnie skończyć
Choćby
Pozostał już tylko my
Ale
Jutro wstanie nowy dzień
Jutro będzie świeża biel

Już po burzy
Już tylko deszcz